

MOLEBIEN O POMOŻENIE MIŁOŚCI

Kapłan: Chwała Świętej i Jednoistotnej, i Życiodajnej, i Niepodzielnej Trójcy, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Lektor: Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Niego.

Psalm 117:

Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Izraela: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówi więc dom Aarona: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. Niech mówią więc wszyscy lękający się Pana: Bo dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego. W utrapieniu wzywałem Pana i usłyszał mnie, i wyzwolił. Pan jest pomocą moją i nie ulękne się, cóż może uczynić mi człowiek? Pan jest pomocą moją i z góry spojrzę na wrogów moich. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w człowieku. Lepiej jest pokładać nadzieję w Panu, niż pokładać nadzieję w książętach. Wszyscy poganie otoczyli mnie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Całkowicie mnie osaczyli, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Osaczyli mnie jak pszczoły plaster miodu i palili jak ogień ciernie, lecz w imię Pańskie sprzeciwiłem się im. Popchnięto mnie, abym upadł, lecz Pan podtrzymał mnie. Mocą moją i śpiewem moim jest Pan, On stał się zbawieniem moim. Głos radości i zbawienia w namiotach sprawiedliwych, prawica Pańska moc okaże. Prawica Pańska podniesie mnie, prawica Pańska moc okaże. Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie. Srodze Pan mnie ukarał, ale nie wydał mnie śmierci. Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedłszy w nie, wysławiał będę Pana. Oto brama Pańska, przez nią wejdą sprawiedliwi. Wysławiał będę Ciebie, bo mnie wysłuchałeś, i stałeś się dla mnie zbawieniem. Kamień odrzucony przez budowniczych, on stał się kamieniem węgielnym, od Pana on jest i jest cudem w oczach naszych. Oto dzień, który uczynił Pan, radujmy się w nim i weselmy. O, Panie, zbaw! O, Panie, pospiesz z pomocą! Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie, błogosławimy was z domu Pańskiego. Bóg i Pan, i objawił się nam, urządzimy procesję oczyszczającą do rogów ołtarza. Ty jesteś Bogiem moim i będę wysławiał Ciebie, Ty jesteś Bogiem moim i wywyższę Ciebie. Będę wysławiał Ciebie, bo mnie wysłuchałeś i stałeś mi się zbawieniem. Wysławiajcie Pana, bo jest dobry, bo na wieki miłosierdzie Jego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon mówi ektenię: W pokoju do Pana módlmy się, po wezwaniu Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się, dodając następujące prośby:

O to, by trującym się wykonawcom dał we wszystkim pomoc i czyny ich rąk udoskonaliwszy mocą, działaniem i łaską Najświętszego swego Ducha, szybko doprowadził do pomyślnego końca, do Pana módlmy się.

○ łaskawe przyjęcie dziękczynienia i modlitwy nas, niegodnych sług swoich, na nadniebiański swój ołtarz i zmiłowanie się nad nami, do Pana módlmy się.

○ oczyszczenie nas z grzechów i nieprawości naszych, gorliwie do Pana módlmy się.

○ zakorzenie w nas przez łaskę Najświętszego Ducha nowego przykazania, abyśmy miłowali się wzajemnie i nie dogadzali sobie, do Pana módlmy się.

○ wykorzenie w nas nienawiści, zawiści, wrogości i wszystkich pozostałych żądz, które niszczą miłość braterską, do Pana módlmy się.

○ wykorzenie w nas żądz miłości własnej i rozwinięcie cnoty miłości braterskiej, sercem skruszonym do Pana módlmy się.

○ to, abyśmy nie kochali świata i tego, co jest w świecie, lecz Boga i chwałę Jego oraz umiłowali pożytek bliźniego swego i zbawienie, do Pana módlmy się.

○ to, abyśmy nauczyli się nie miłować nie tylko przyjaciół i braci naszych, ale także wrogów naszych prawdziwie miłowali i modlili się za wyrządzających nam krzywdy, do Pana módlmy się.

○ to, abyśmy uważali na siebie i grzechy swoje zawsze widzieli, korzyli się przed Bogiem i ludźmi oraz nie osądzali brata swego, do Pana módlmy się.

○ to, aby została rozpalona w nas przez łaskę Najświętszego Ducha gorąca miłość do Boga i bliźniego swego, która na wieki nas wzajemnie i z Kościołem zjednoczy, do Pana módlmy się.

○ wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczo, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Chwała. Troparion, ton 4: Chryste, który związkami miłości związałeś apostołów Twoich, i nas, uczniów Twoich i sługi Twoje silnie zwiąż miłością, abyśmy spełniali przykazania Twoje i bez fałszu wzajemnie miłowali się, dla

modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

I teraz. Teotokion: Czas się kończy, miłość wyczerpuje się, zło tryumfuje, któż może nam pomóc, jeśli Ty, cudowna Matko, nie ogrodisz nas krzyżem Syna swego.

Stichosy: Jezu najśłodszy, zbaw nas.

Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas.

Święty biskupie ojcze Mikołaju, módl się do Boga za nami.

Zbawcy: Wybaw z nieszczęść sługi Twoje, Władco wielce miłosierny, albowiem gorliwie do Ciebie przybiegamy, miłosiernego Zbawcy wszystkich, Panie Jezu.

Bogurodzicy: Wybaw z nieszczęść sługi Twoje, Bogurodzico, albowiem wszyscy po Bogu do Ciebie przybiegamy jako do muru obronnego i orędownictwa.

Wejrzyj łaskawie, opiewana przez wszystkich Bogurodzico, na moje straszne zło cielesne i ulecz chorobę duszy mojej.

Świętym: Módlcie się za nami, wszyscy święci, albowiem gorliwie do Was przybiegamy, szybkich pomocników i orędowników za duszami naszymi.

Także: Zaprawdę godne jest to, błogosławić Ciebie, Bogurodzico, zawsze błogosławioną i najczystsą i Matkę Boga naszego. Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Prokimenon, ton 7: Umiłuję Ciebie, Panie, mocy moja,* Pan umocnieniem moim i ucieczką moją, wybawicielem moim. **Stichos:** Bogiem moim, pomocą moją, w Nim mam nadzieję.

Czytanie Listu świętego Apostoła Pawła do Koryntian (perykopa 153; 12, 27-13, 8).

Bracia, wy jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami. I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? Lecz wy starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą. Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzącający. Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice, i posiadał wszelką wiedzę, i wszelką możliwą wiarę, tak iżbym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym. I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał. Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje.

Alleluja, ton 8: Umiłujcie Pana wszyscy święci Jego. Stichos: Albowiem prawdy szuka Pan.

Ewangelia według Jana (perykopa 51; 15, 9-17).

Rzecz Pan swoim uczniom: Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

Po Ewangelii diakon mówi ektenię: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się, dodając do niej następujące prośby:

Dałeś, Władco, przykazanie nowe swoim uczniom, aby się wzajemnie miłowali, odnow je łaską Najświętszego Twego Ducha w duszach i sercach naszych, modlimy się do Ciebie, wysłuchaj i łaskawie zmiłuj się.

Zakorzeń w nas miłość Twoją, szcudroblivy Panie, abyśmy miłowali nie tylko braci i przyjaciół, ale także wrogów naszych prawdziwie kochali, a tym, którzy nas nienawidzą dobrze czynili i szczerze modlili się o ich zbawienie, prosimy Ciebie, szybko wysłuchaj i jako łaskawy zmiłuj się.

Umocnij w ziemi naszej pokój i pobożność, i wybaw nas z wszelkich wrogich ataków i nieszczęść, nie wydaj nas wrogom naszym i odstępcom na podeptanie i zniszczenie, Panie, lecz szybko wysłuchaj i łaskawie zmiłuj się.

Przemień wszelką troskę, narzekanie i nieszczęścia nasze w radość i wesele, daj stały pokój i uczyn nas mężnymi, wielkodusznymi, nieustraszonymi i niepokonanymi przez wrogie ataki, wszechmocny Królu, szybko wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o zachowanie świętych naszych świątyń, tego miasta i wszystkich miast, i krain od głodu, zarazy, trzęsienia ziemi, powodzi, ognia, miecza, napaści obcych plemion i walk bratobójczych, aby miłosiernym i łaskawym był Przyjaciel człowieka Bóg nasz, i odwrócił wszelki gniew na nas nadciągający i wybawił nas od należnej i sprawiedliwej swojej kary, i zmiłował się nad nami.

Jeszcze módlmy się za wszystkich braci naszych i za wszystkich chrześcijan.

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem

miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Władco Panie, wielce miłosierny Zbawco nasz, źródło życia i nieśmiertelności, Ty jesteś miłością i prawdą, miłością nieskończoną i dawcą odpuszczenia grzechów! Dzięki składamy Tobie za liczne dobrodziejstwa Twoje, które wylałeś na nas w minionym czasie życia naszego. Błagamy Ciebie, szcudry Panie, daj z wysoka łaski Twoje całemu ludowi Twemu, zdrowie, zbawienie i we wszystkim łaskawą pomoc. Wybaw Kościół Twój święty, to miasto, wszystkie miasta i krainy z wszelkich nieszczęść, i daj niezmacony pokój. Panie Jezu Chryste, dla modlitw przeczystej Matki Twojej, błogosławionej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, i wszystkich świętych Twoich, którzy od wieków spodobali się Tobie i w czasach ostatecznych posłużyli Tobie, przecierpieli za imię Twoje święte liczne i ciężkie prześladowania, i ucierpieli aż do śmierci, zmiłuj się i zbaw nas, grzesznych i niepotrzebnych, wejrzyj z miłością na słabe i niegodne sługi Twoje. Oto bowiem zło, nieczystość i nieprawość tego wieku otaczają nas, my zaś w zubożałej wierze i miłości nie będziemy mogli im się przeciwstawić, jeśli Ty nie okażesz nam łaskawej pomocy Twojej. Pomnóż w nas wiarę, Panie, zjednocz nas wzajemnie i Kościół Twój święty w jednomyślności i miłości, otwórz duchowe oczy nasze i oczyść serca nasze, aby nie pragnęły rzeczy ziemskich, grzesznych i zniszczalnych, ale myślały o niebieskich i wiecznych, dążąc całym sercem do królestwa Twego niebieskiego. Daj nam, abyśmy widzieli grzechy nasze i pokutę. Daj nam pokorę, łagodność i męstwo. Umocnij nas mocą Twoją, abyśmy pozostali wiernymi Tobie do śmierci, chociaż jesteśmy ostatnimi ze sług Twoich. Ty bowiem jesteś wspomogieniem i zwycięstwem, radością i zbawieniem tych, którzy mają w Tobie nadzieję, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem i Świętym Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Oto mądrość!

Kapłan: Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas!

Chór: Czcigodniejszą od Cherubinów:

Kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie!

Chór: Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Panie,** zmiłuj się (trzy razy). **Pobłogosław!**

Kapłan wygłasza rozesłanie,